

*Z ksiąg starościńskich grodzkich ostrołęckich w środę przed świętem
Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny, mianowicie dnia 31. miesiąca stycznia
roku Pańskiego 1776.*

Do Urzędu i Xiąg grodzkich starościńskich ostrołęckich osobiście przyszedłszy **Wielmożny Albin Zaruski Skarbnik Ziemi Łomzińskiej**, lubo niemało smutny ile a zgoła ustawnie licząc przykładów w okolicznościach powierzenia Żydom pieniędzy, na usilne onych dopraszania się y przy pożyczaniu grontuiące bezpieczeństwo pożyczających czyni, a w końcu onych niedotrzymywania, owszem istotnie własną okazując niewierność podstępne na wykwitowanie się z summ kapitałnych fałszywie podawane w sądach rejestra y onych krzywozaprzysięgania codziennie zapatrując się- atoli **miłością bliźniego** przekonany będąc w roku 1766. dnia 9. czerwca **na ustawiczne uprzykrzenia się Niewiernego niegdy Maiora Judkiewicza** kupca i obywatela **Wólki Goworowskiej** podług skryptu ręcznego summę **sto dwadzieścia czerwonych złotych w złocie** zważonym rzeczonemu Majorowi do przeciągu szczególnie roku jednego na przynaglające potrzeby jego **pożyczył**, od której po wpisaniu czasu tymże skrytem determinowanego unikając tylą doświadczeniami doznanymi kłótni, własności tylko szczególnie podług dokumentu sobie danego przywrócenia poszukiwając domagał się, **aliści zwykłym kłamstwem y nieczesnością**¹ od roku do roku przeciągając, za ledwie w roku 1769. dnia 1. września czerwonych złotych pięćdziesiąt w moc wyższego kapitału, to jest czerwonych złotych stu dwudziestu zaliczył, większą zaś summę czerwonych złotych siedmdziesiąt dla niesposobności oddania jeszcze przy sobie zostawiwszy, chociaż na ustawiczne rekwizycyje Wielmożnego Żalącego się niepowrócił. Po którego **niespodziewanej śmierci**, gdy wielorakie stan fortuny jego przenoszące okazały się długi, których wierzyciele drogą prawa idąc najprzód przed dziedzicem Wólki Goworowskiej, naowczas żyjącym świętej pamięci **Wielmożnym Ignacym Zambrzyckim Chorążym Łomzińskim** rzeczywistość okazując, skutku w oddaniu własnych summ dopraszali się. A że **Niewierna Bela** niegdy Maiora Judkiewicza żona pozostała wdowa zaspokajając dług przez własnego męża u Wielmożnego Żalącego się zaciągniony w sumie **czerwonych złotych dwunastu y złotych polskich piętnastu, sukna podłego** pustawań(?) trzy Wielmożnemu Żalącemu się *ad interim*² dała, resztę zaś summy podług rewersu w dniu 9. miesiąca lipca roku

1 nieczesnością

2 tymczasem

1772. przez siebie Wielmożnemu Żalącemu się danego na części wypłacić obowiązała się y dotychczas żadnej nie wykonała satysfakcyi, owszem zamiast przynależytego dosyć uczynienia do tak wysokiego złości swoją wygurowała stopnia, że terminem swoim do sądu **Prześwietney Kommissyi Ekonomiczney w Warszawie** agitującym się wydanym, nieprzynależycie opisuje grabież i inne fałsze zadając, pociągać ośmiela się y zgoła pretensye niesłuszne na starcie sprawiedliwego długu płodzi; zaczym Wielmożny Żalący się zapobiegając takowym zarzutom, pragnąc się oraz z onych instrumentem świadectwa wywieść y rzeczywistość długu swego ubezpieczyć, tudzież oddania onego poszukiwać przeciwko teyże Niewiernej Beli Maiorowey nayuroczyściej **manifestuje się y zażala.**

Albin Zaruski SZE

Źródło: AGAD, ostrołęckie grodzkie sygn. 1109(3), k. 43.